



pielgrzym

Przybywaj Duchu Święty

*Przybywaj
Z wnętrza wieczności wiejący wicherze,
Który nigdy nie burzysz,
I nigdy nie niszczysz,
I nigdy nie łamiesz,
Który chwiejne – umacniasz,
Stare – odnawiasz,
Martwe – ożywasz,
Stare z powierzchni ziemi
– budujesz od podstaw...*

*Daj nam słuch doskonały,
Abyśmy [...] W wszelkim czasie i miejscu,
Umieli rozpoznać
Twój Głos, Muzyko Mądrości,
Zrodzona z Ojca i Syna,
Trójdźwięczna!*

*A potem twórz nas,
Otwartych,
Słyszających
I słuchających
Twórz nas codziennie od nowa.*

*Roman Brandstaetter:
fragm. Litanii do Ducha Świętego*



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

■ Trwają nabożeństwa majowe, na które zapraszamy: w tygodniu o godz. 17.30, w niedzielę o godz. 17.00.

■ 15 maja - Uroczystość Zesłania Ducha św., 16 maja - drugi dzień Zielonych Świąt - NMP Matki Kościoła.

■ 19 maja - Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana.

■ 22 maja - Uroczystość Trójcy Przenajświętszej. O godz. 12.30 Msza św. prymicyjna ks. Pawła Olszewskiego.

■ 26 maja - Uroczystość Bożego Ciała i Dzień Matki - pamiętajmy o życzeniach i modlitwach za wszystkie Mamy.

■ 31 maja - Święto Nawiedzenia NMP.

■ 3 czerwca - Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, 4 czerwca - Niepokalanego Serca NMP.

Pamiętajmy w modlitwach o naszym parafianinie Pawle Olszewskim, który 21 maja o godz. 10 w katedrze Chrystusa Króla przyjmie święcenia kapłańskie. Na tę uroczystość zapraszamy parafian do katedry.



CHRYZTY

10.04.2016 Martyna Białkowska
10.04.2016 Maciej Hycza
10.04.2016 Hanna Janicka
10.04.2016 Dominika Pikiewicz
10.04.2016 Ewa Pikiewicz
10.04.2016 Błażej Widłak
10.04.2016 Natalia Widuch
10.04.2016 Michał Zaorski



ZMARLI

Stanisław Stypa, l. 82, ul. Sikorskiego
Barbara Łankowska-Guzy, l. 68, ul. Graniczna
Rajnhard Zientek, l. 72, ul. Sowińskiego
Romuald Starzewski, l. 67, ul. Graniczna
Janina Modrzejewska, l. 84, ul. Solidarności
Gerda Sobkowiak, l. 86, ul. Sławka
Lucja Jendrszcok, l. 75, ul. Graniczna
Jerzy Kulba, l. 63, ul. Sowińskiego
Jerzy Kempny, l. 61, ul. Sikorskiego
Oskar Trzcionka, l. 8, ul. Paderewskiego
Barbara Mączka-Jendroszczyk, l. 66, ul. Graniczna
Barbara Sarna, l. 62, ul. Sikorskiego
Lidia Żmuda, l. 69, ul. Sikorskiego
Krystyna Ślusarek, l. 75, ul. Sikorskiego
Krystyna Lengas, l. 61, ul. Krasińskiego

DUSZPASTERSTWO

MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE:

■ W NIEDZIELE:

o godz. 8, 9³⁰, 11⁰⁰, 12³⁰, 16⁰⁰ i 19⁰⁰

14³⁰ dla podopiecznych Sióstr Misjonarek Miłości

Sakrament Chrztu św. i tzw. roczki (I rocznica Chrztu św.) - w II niedzielę miesiąca na Mszy św. o 12³⁰.

■ W TYGODNIU:

o godz. 6³⁰ (z wyj. sobót), 8⁰⁰ i 18⁰⁰

- w piątki o godz. 8⁰⁰ dla seniorów,

- Msza św. szkolna w I piątki m-ca o 16³⁰.

- Msza św. z udziałem młodzieży w I piątki miesiąca o 18⁰⁰.

Odwiedziny chorych i starszych parafian zazwyczaj w II sobotę miesiąca.

NABOŻEŃSTWA W CIĄGU ROKU KOŚCIELNEGO:

■ Nieszpory niedzielne i świąteczne o godz. 17⁰⁰.

■ Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w środy po wieczornej Mszy św.

■ Całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu w czwartki w nowej kaplicy po porannej Mszy św. o godz. 8⁰⁰ do Mszy św. wieczornej. Po tej Mszy św. jeszcze godzinna adoracja w kościele.

■ Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa w I piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8⁰⁰.

■ Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w III piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8⁰⁰ i 18⁰⁰.

■ Nabożeństwo do św. Michała Archanioła - we wtorek po I piątku m-ca po Mszach św. o 8⁰⁰ i 18⁰⁰.

■ KANCELARIA PARAFIALNA (wejście od ul. Granicznej) czynna:

- poniedziałki, środy i piątki: 8³⁰ - 11⁰⁰,
- wtorki i czwartki: 14⁰⁰ - 17³⁰.

■ KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA 253-05-00 CZYNNY CAŁĄ DOBĘ. Porad udzielają: prawnik, lekarz, pedagog, psycholog i ksiądz.

poczta@graniczna.katowice.pl
www.graniczna.katowice.pl
facebook.com/WNMP.Katowice

TERMINARZ SPOTKAŃ

ŻYWY RÓŻANIEC

w I sobotę mies. Msza św. o godz. 8.00
po niej 1 cz. Różańca św.



DZIECI MARYI

w soboty o godz. 10.30



LEGION MARYI

w środy o godz. 16.30



KRAĞ BIBLIJNY

w poniedziałki o 18.45



PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS według potrzeb



GRUPA MŁODZIEŻOWA

w piątki po Mszy św. wieczornej



ODNOWA W DUCHU ŚW.

w środy o 19.00 (w DA pod wieżą)



MINISTRANCI

w soboty o godz. 9.00



KOŚCIÓŁ DOMOWY

w jedną z sobót miesiąca



APOSTOLSTWO DOBREJ ŚMIERCI spotkania i wyjazdy po ogłoszeniu

ZWIĄZEK GÓRNOŚLĄSKI

Koło Katowice-Śródmieście
III czwartek mies., o godz. 18.00



Spotkania odbywają się w salkach
na I piętrze domu katechetycznego



MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

Redaguje Zespół: Ks. Zbigniew Kocoń,
Wanda Niedziela, Beata Urban, ks. Leszek Buba,
ks. Szymon Melerowicz
Współpraca: Kamila Falińska, Julia Karkowska
Wydaje Parafia Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny w Katowicach
ul. Graniczna 26, 40-018 Katowice
tel. (32) 255 48 72
e-mail: pielgrzymwnmp@interia.pl
Konto: BSK S. A. VII O/Katowice
nr 68 1050 1214 1000 0007 0030 4934

Druk: Kaga-Druk, Katowice,
tel. (32) 255-34-18, 209-05-48



Słowo Proboszcza

Drodzy Czytelnicy Pielgrzyma!

Do naszych rąk trafia kolejny numer *Pielgrzyma* otwierający trzecią setkę! Jeszcze raz wyrażam swoje uznanie i dziękuję za wieloletni trud tworzenia naszego parafialnego pisma.

Maj jest miesiącem zawsze znaczącym w naszej parafii, która kocha Matkę Bożą i której Maryja jest bliska. Jest przewodniczką w naszym życiu i jako Wniebowzięta jest Tą, która naszą wspólnotę do nieba prowadzi, dlatego w Jej głos się wsłuchujemy. Z Nią razem się modlimy w czasie nabożeństw majowych, z Nią też 13 maja przeżywaliśmy pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie, Ona towarzyszy nam podczas nowenny pompejańskiej.

W tym roku maj okazuje się być niezwykle bogaty w wydarzenia. Bieżący numer *Pielgrzyma* ukazuje się w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, która kończy okres paschalny. Przeżywamy wielką tajemnicę naszej wiary i razem z Maryją upraszamy dary Ducha Świętego dla całej parafii i duchowo łączymy się z 50 młodymi parafianami, gimnazjalistami, którzy właśnie w tym miesiącu przyjęli sakrament bierzmowania. Sakrament dojrzałości chrześcijańskiej jest wielkim darem Pana Boga, darem, który w pewien sposób wieńczy sakramenty wtajemniczenia, a w kontekście przeżywanej 1050 rocznicy chrztu naszego narodu wydaje się mieć jeszcze większe znaczenie. Chrzest jest zaproszeniem, które Bóg do człowieka kieruje, darem łaski, który ma być rozwijany i w bierzmowaniu wiara ma uzyskać swoją dojrzałość, czego też tym gimnazjalistom życzymy, o to się modlimy. Jest to również okazja, by zastanowić się nad naszą dojrzałością w wierze, ponieważ Rok Jubileuszu stawia nas wobec pytania o naszą wiarę, naszą wierność Panu Bogu i o dojrzałość naszego chrześcijaństwa. Temu dojrzewaniu wiary służyła też zakończona 9 maja trzecia już Paschalna Szkoła Modlitwy.

Maj to także miesiąc Pierwszych Komunii Świętych uroczystości przeżywanych również w naszej parafii. Doceniamy i dziękujemy rodzicom za ofiarne zaangażowanie w przygotowanie tych uroczystości, szczególnie mamom, które włączyły

się w piękne przyozdobienie świątyni i starały się o wszystkie szczegóły. Ufamy, że ta uroczystość będzie dobrym początkiem dla dzieci w przyjęciu Pana Jezusa Eucharystycznego do swoich serc, dobrym początkiem kroczenia z Nim przez życie z pomocą kochających rodziców, którzy doceniają wartość sakramentów, sami starają się nimi żyć i widzą też troskę i pomoc Kościoła w wychowaniu dzieci na ludzi wspaniałych, uduchowionych, którzy kochają Pana Boga i żyją najwyższymi wartościami.

Dniem, który nam wszystkim pozwoli podziękować za dar Komunii świętej w naszym życiu, może już przez wiele lat przyjmowanej, będzie Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Pójdziemy w procesji Bożego Ciała do poszczególnych ołtarzy, których tematyka będzie związana naturalnie z Rokiem Miłosierdzia. Rozważać będziemy wartość i znaczenie uczynków miłosierdzia, ukazując w tym roku Panu Jezusowi nie tylko ulice naszej parafii, nasze osiedla, domy i prosząc o błogosławieństwo, ale także zastanawiając się, do czego wzywa nas Jezus w słowach będących hasłem tego Roku, byśmy byli „miłosierni jak Ojciec”. Co to dla nas znaczy i jak mamy to przekładać na nasze codzienne życie? Już teraz dziękuję tym osobom, które dla wspólnoty angażują się w przygotowanie ołtarzy Bożego Ciała.

W tym miesiącu także dotarła do nas długo oczekiwana figura św. o. Pio - wielu parafian było zainteresowanych modlitwą za jego wstawiennictwem, a ofiarodawców tej figury mieliśmy zanim zaczęliśmy o nią zabiegać. Zrządzeniem Bożej Opatrzności przyjechał do nas o. Zbigniew z sanktuarium św. o. Pio z Przeprośnej Górki pod Częstochową, który osobiście przywiózł figurę świętego z San Giovanni Rotondo i 15 maja głosił w naszym kościele Słowo Boże. Św. o. Pio został ogłoszony przez papieża Franciszka jednym z dwóch patronów spowiedników Roku Miłosierdzia. O. Pio był również zakonnikiem, który całe swoje życie kapłańskie ofiarował za dusze czyścicowe. Ponieważ mamy w kościele skarbonkę na ofiary na Msze św. za dusze czyścicowe, pragniemy, by te Msze św. były odprawiane właśnie przez wstawiennictwo św. Ojca Pio i by w tej modlitewnej pomocy duszom widzieć szczególnie uczynek miłosierdzia. Zapewne kiedyś będziemy sami tej pomocy potrzebowali.

cd. na str. 4

W maju przypadają rocznice święceń kapłańskich naszych duszpasterzy:

- | | |
|--|---|
| - ks. Leszek Buba - 9 maja - 7 rocznica | - ks. Szymon Melerowicz - 14 maja - 11 rocznica |
| - ks. prob. Zbigniew Kocoń - 14 maja - 28 rocznica | - ks. Bartosz Zygmunt - 15 maja - 12 rocznica |



Z okazji kolejnych, przypadających w maju rocznic święceń kapłańskich wszystkich naszych Duszpasterzy życzymy owocnej pracy na Bożej i ludzkiej niwie, zdrowia i sił na niełatwy czas pracy w naszej parafialnej wspólnotie.

Obiecujemy wspierać Was modlitwą i pomocą powierzając Wasz codzienny trud Bożej Opatrzności, naszej Wniebowziętej Pani i Waszym Patronom.

Dołączamy również szczególne życzenia urodzinowe dla Ks. Leszka, który obchodził swoje święto 30 kwietnia.

Redakcja PIELGRZYMA

Można powiedzieć, że uwieńczeniem tego miesiąca maryjnego w naszej parafii będą święcenia kapłańskie i prymicje naszego parafianina Pawła Olszewskiego. Święcenia kapłańskie przyjmie 21 maja w katedrze, a następnego dnia w naszej parafii odprawi swoją pierwszą prymicyjną Mszę św. Jego kaznodzieją prymicyjnym będzie poprzedni kapłan pochodzący z naszej parafii – ks. Rafał Bogacki. Księdzu Pawłowi zależało na tym, by Mszę św. prymicyjną mógł przeżywać bardzo rodzinie z naszą wspólnotą parafialną, w jego ukochanym kościele. Ks. Paweł jest już dziewiątym kapłanem pochodzącym z naszej parafii.

Ponieważ w ostatnią niedzielę maja odbędzie się tradycyjna pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do Piekar, w której będą uczestniczyć również neoprezbiterzy, stąd pragnieniem ks. Pawła jest przybyć do nas w kolejną niedzielę, czyli pierwszą niedzielę czerwca ze Słowem Bożym głoszonym podczas wszystkich Mszy św., z błogosławieństwem dla każdego parafianina i pamiątkowym obrazkiem.

Jak już wspominałem w ogłoszeniach, zapraszam 11 czerwca na nasze wspólne pielgrzymowanie w ramach Roku Miłosierdzia do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia i św. Jana Pawła

II do Łagiewnik, by podziękować za łaski tego Roku, których już doświadczaliśmy, za Pierwsze Komunie św., bierzmowanie, a szczególnie za kapłana, którego nasza Parafia daje diecezji, daje Kościołowi. Będziemy jednocześnie prosić, bo Rok Miłosierdzia wciąż trwa, w intencjach naszych i naszych bliskich. Zabierzemy też w sercu intencje tych osób, które nie mogą pojechać – naszych sąsiadów, chorych i tych, którzy nas o modlitwę poproszą. Wszystkie te intencje złożymy na ołtarzu w Łagiewnikach, gdzie będzie ofiarowana Msza św. za całą wspólnotę parafialną.

Ta pielgrzymka ma także wymiar duchowego przeżywania Święta Wspólnot, które przypada zwykle w czerwcu – w tak niezwyklej formie chcemy je przeżyć, bo Rok Miłosierdzia nas do tego zaprasza, natomiast zewnętrzny wyraz świętowania – wspólne ucztowanie będzie w późniejszym terminie, w dniu 24 lipca, kiedy będziemy przyjmować w parafii goścących u naszych rodzin uczestników Światowych Dni Młodzieży. Trudno sobie wyobrazić piękniejsze i lepsze historycznie Święto Wspólnot niż to w wymiarze parafii otwartej na ludzi z innych krajów, którzy do nas przybędą.

Szczęść Boże! ks. Zbigniew Kocoń

BEZ KAGA-DRUK

NIE BYŁOBY PIELGRZYMA

200 numerów Pielgrzyma za nami i prawie 200 miesięcy (czyli niemal 18 lat) współpracy z drukarnią Państwa Kunickich KAGA-DRUK. Współpracy serdecznej, życzliwej i zawsze terminowej. Nikt nie okazał tyle zrozumienia i cierpliwości nam amatorom tworzącym zespół redakcyjny. A zaczęliśmy zaledwie od dobrych chęci i pod kierunkiem p. Zbigniewa Kunickiego, ze szczególną pomocą p. Mariusza Kozaczki, udało nam się nauczyć składania tekstu i obsługi programu.

A trzeba wspomnieć, że nie obyło się bez przygód przy pracy nad Pielgrzymem, niektóre były zabawne, inne dramatyczne. Na przykład do tej pory nie wiemy, dlaczego medalik stanowiący logo Dzieci Maryi poprawnie umieszczony w pliku – w druku pojawił się do góry nogami. Na szczęście czujne oko pracowników Drukarni wychwyciło Madonnę stojącą na głowie i uratowało sytuację. Ponieważ rzecz miała skłonność do powtarzania się zaczęliśmy więc w składzie umieszczać medalik odwrotnie, żeby Matka Boża po wydrukowaniu stała jak należy. Zdarzało nam się też wymieniać w ostatniej chwili całą okładkę, gdyż pojawiła się ważniejsza wiadomość „z ostatniej chwili”, a czasem poprawiać jakiś tekst, datę, nazwisko, które umknęło korekcie. Zawsze było to przyjmowane z pełnym zrozumieniem i za to bardzo Drukarni dziękujemy.

Skoro już o redakcyjnych przygodach mowa, to innym razem, w zupełnie niepojętych okolicznościach, cały gotowy numer „wyparował” z komputera. Uratowała nas kopia bezpieczeństwa, ale niepełna i numer wydaliśmy o tydzień później.

Współpraca z Drukarnią to też historia postępu techniki w przekazywaniu materiałów. Pierwsze były dyskietki komputerowe – najmłodszy już chyba ich nie zna – przekazywane w nocy wracającemu z pracy grafikowi p. Witkowi Morawskiemu, od którego, po fachowej obróbce, materiał trafiał do druku.

Z czasem zaczęliśmy używać płyt CD, najpierw zanoszonych (gdy Drukarnia miała jeszcze swoje lokum na osiedlu), a później zawożonych do nowej siedziby, a dziś ... gotowy numer w pliku pdf wędruje sam e-mailem.

Dziękujemy serdecznie Państwu Zbigniewowi i Marii Kunickim oraz załodze KAGA-DRUK: p. Mariuszowi, p. Januszowi, p. Agnieszce i p. Adrianowi oraz wszystkim, którzy czasami włączali się w to nasze Pielgrzymowe „dzielko” za wieloletnią, owocną współpracę. Życzymy wszystkim zdrowia, sił, a firmie dalszego rozwoju, ciekawych, dobrych zleceń a także dobrych, solidnych klientów. Liczymy, że nasza współpraca potrwa jeszcze długo.

I... tym numerem rozpoczynamy trzecią setkę Pielgrzyma!

W imieniu Zespołu Redakcyjnego
Wanda Niedzielowa i Beata Urban



Z ŻYCIA PARAFII

■ **10 kwietnia** - ważny moment w przygotowaniach do bierzmowania. Podczas Mszy św. o godz. 11 kandydaci do bierzmowania uroczyście przyjęli Pana Jezusa jako swojego przewodnika i Zbawiciela.



fot. J. Karkowska

■ **11 kwietnia** - w poniedziałek kolejne spotkanie Paschalnej Szkoły Modlitwy wpisało się w trwający Ogólnopolski Tydzień Biblijny - na temat modlitwy Słowem Bożym konferencję poprowadził ks. Leszek Buba.

■ **17 kwietnia** - w Niedzielę Dobrego Pasterza gościliśmy salezjanina ks. Henryka Skórskiego, który głosił homilię podczas wszystkich Mszy św. o życiu św. siostry Faustyny, sekretarki Bożego Miłosierdzia. Następnego dnia w ramach Paschalnej Szkoły Modlitwy poruszył temat o modlitwie w codzienności, nawiązując do duchowości św. siostry Faustyny.

■ **19 kwietnia** - przeżywaliśmy comiesięczny Dzień Chorego połączony z modlitwą różańcową, Eucharystią i z udzieleniem sakramentu namaszczenia chorych. Po Mszy św. i modlitwie prowadzonej przez Apostolstwo Chorych kapłan każdej z osób udzielił błogosławieństwa louredzkiego.

■ **25 kwietnia** - kolejna konferencja w ramach Paschalnej Szkoły Modlitwy. Tym razem o wartości i pięknie modlitwy adoracji i uwielbienia mówiła p. Aleksandra Scelina. Uzupełnieniem był poprowadzony przez gości wieczór modlitwy uwielbienia.

■ **5 maja** - początek trzeciej Nowenny Pompejańskiej odprawianej jak poprzednio w ciągu 54 dni: w ciągu tygodnia o godz. 18.45, a w niedzielę po nabożeństwie o godz. 17.

■ **8 i 15 maja** - I Komunia św. (zdjęcia na str. 12) i Wczesna Komunia św.

■ **9 maja** - ostatnia „lekcja” Paschalnej Szkoły Modlitwy. Poprowadził ją ks. Bartosz Zygmunt na temat mistyki w muzyce.

**W imieniu uczestników bardzo dziękujemy
wszystkim prowadzącym ciekawe konferencje
w obecnej edycji PSM.**

■ **14 maja** - w katedrze Chrystusa Króla 50 gimnazjalistów z klas III z naszej parafii przyjęło sakrament bierzmowania.

opr. WNIBU

Parafialna Rada Duszpasterska spotkanie 4 maja

Zebranie poprowadził ks. proboszcz Zbigniew Kocoń, uczestniczyli obecni wikariusze ks. Leszek Buba i ks. Szymon Melerowicz oraz 17 członków Rady.

Spotkanie było poświęcone bieżącym sprawom życia parafialnego. Omówiono kalendarium ważnych wydarzeń w najbliższych miesiącach i tak m.in: I Komunie św. (8 i 15.05.), bierzmowanie w katedrze 50 gimnazjalistów klas III (14.05.), święcenia kapłańskie Pawła Olszewskiego (21.05.), Msza św. prymicyjna (22.05.). Neoprezbiter Paweł będzie głosił w parafii homilię i błogosławił wiernych w niedzielę 5 czerwca.

W związku z Bożym Ciałem (26.05.) ustalono opiekunów ołtarzy i termin ich spotkania roboczego.

Ks. Proboszcz zaproponował zorganizowanie 11 czerwca parafialnej pielgrzymki Roku Miłosierdzia do sanktuarium Bożego Miłosierdzia i św. Jana Pawła II w Łagiewnikach.

We wrześniu w związku z 1050 rocznicą Chrztu Polski przewiduje się uroczyste parafialne odnowienie przysięg chrzcielnych.

Ks. Leszek zreferował stan przygotowań parafii do Światowych Dni Młodzieży. Zaproponowano, by połączyć Parafialne Święto Wspólnot (obchodzone w czerwcu) z dniem, w którym będziemy jako parafia gościć pielgrzymów ŚDM - niedziela 24 lipca. Omawiano propozycje formy tego spotkania.

• • • • •

26 maja - Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa



Procesja po Mszy św. o godz. 8⁰⁰.

Msze św. w tym dniu: 8⁰⁰, 11⁰⁰, 12³⁰ i 19⁰⁰.

Nie będzie Mszy św. o godz. 9³⁰ i 16⁰⁰. Udział w procesji nie zastępuje uczestnictwa we Mszy św.

Zachęcamy parafian do udekorowania dawnym, dobrym obyczajem okien i balkonów na trasie procesji i nie tylko, a dzieci, szczególnie komunijne, do sypania kwiatów w czasie procesji i w oktawie Bożego Ciała.

Jest to wyraz naszej czci publicznie oddawanej Najświętszemu Sakramentowi.

• • • • •

Powtarzamy ważne ogłoszenie parafialne:



Informujemy, że nasza parafia nie ma nic wspólnego z ludźmi przebranymi w sutanny, którzy wyłudniają od wiernych pieniądze przed kościołem. Zbiórki przed kościołami mogą mieć miejsce wyłącznie za zgodą Kurii po wcześniejszym ogłoszeniu w kościele.

Nadzwyczajny Rok Jubileuszowy

Miłosierdzie w Biblii



Gdyby zastanowić się przez chwilę nad pytaniem: gdzie w Biblii znajdziemy przykłady mówiące o miłosierdziu Bożym? - to z wielkim prawdopodobieństwem, nasze myślenie dotknęłoby kontekstu osób i wydarzeń zawartych w księgach Nowego Testamentu. Syn marnotrawny, zagubiona owca, kobieta cudzołożna, celnik Mateusz, dobry łotr - to tylko niektóre z nich, które można uznać za najbardziej znane czy wręcz sztandarowe. Biblia jednak to nie tylko Nowy Testament. Zdecydowaną większość jej objętości stanowią księgi Starego Testamentu. Czy zatem Stary Testament mówi o miłosierdziu Bożym w tak przekonujący sposób jak Nowy? Przyjrzyjmy się temu bliżej.

Niewątpliwie potrzebna jest odpowiednia wiedza oraz znajomość języka i kultury żydowskiej, aby dobrze zrozumieć poszczególne sceny czy księgi Starego Testamentu. Dodatkowo trzeba się nieraz przebić przez gorszy mur od niewiedzy, tj. przez mur stereotypowego myślenia o tej części Biblii. Dla wielu Bóg Starego Przymierza to Bóg okrutny, mściwy i bezlitosny, a cały Stary Testament wydaje się nie pasować do Jezusa i Jego Ewangelii. Takie myślenie prowadzi w konsekwencji do odrzucenia Starego Testamentu jako przeciwieństwa Nowego. Postawa ta została nazwana marcjonizmem i stanowiła herezję w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Choć została ona przezwyciężona, odnoszę jednak wrażenie że „kryptomarcjonizm” pojawia się tu i ówdzie wśród wiernych jako opcja zakamuflowana. Objawia się ona niechęcią czy wręcz pogardą do tekstów Starego Testamentu, lekceważeniem ich znaczenia, pomniejszaniem ich roli w życiu duchowym. Ojcowie Kościoła, aby rozwiązać wszelkie wątpliwości mówili: *Novum Testamentum in Vetere latet, Vetus in Novo patet* - Nowy Testament kryje się w Starym, Stary staje się jasny w Nowym.

Idąc za tymi słowami, które przypisuje się św. Augustynowi, postawmy jeszcze raz nasze pytanie: Czy zatem miłosierdzie ukazane w Nowym Testamencie ma swoje źródło w Starym? I spróbujmy odpowiedzieć.

Miłosierdzie jako przymiot Boga kryje w sobie tak wielkie bogactwo treści, że trudno jest wyrazić je przy pomocy jednego czy kilku terminów. Stąd Autorzy Starego Testamentu, dobrze rozumiejąc tę trudność, nie definiowali lecz opisywali miłosierdzie Boże odwołując się do faktów mówiących o miłosiernym działaniu Boga.

Posłużę się przykładem z Księgi Wyjścia:

Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał: «Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny (raham) i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę (hesed) i wierność (emet)». (Wj 34, 6)

Oto kilka terminów użytych dla opisania rzeczywistości miłosierdzia Boga, zaczerpniętych z cytowanego tekstu:

- **hesed** - bardzo często pojawia się na kartach Starego Testamentu dla wyrażenia miłosierdzia jako: *dobroć, życzliwość, wierność*, a także jako *łaskawość* i *pomoc* okazywane potrzebującemu. Najczęściej tłumaczy się ten hebrajski wyraz jako *wierność*, choć w rzeczywistości nawiązuje on do relacji przyjaźni, miłości i miłosierdzia, której fundamentem jest wewnętrzne zobowiązanie;

- **rahamim** - pochodzi od wyrazu *reham* oznaczającego łono matki, dosłownie wnętrzości, siedlisko uczucia miłości matczynej do swego dziecka, która objawia się w aktach współczucia, tkliwości, cierpliwości i czulej miłości. Mamy tu do czynienia z takim zobowiązaniem, jakie istnieje między matką a dzieckiem, któremu dała życie. Od tego wyrazu pochodzi przymiotnik *raham* - tzn. miłosierny;

- **emet** - rzeczownik ten oznacza *stałość, pewność*, a także *wierność*. Mówiąc o miłosierdziu Bożym jako *emet*, Autor Natchniony chciał podkreślić, że miłosierna dobroć Boga ma swoje źródło w Nim samym.

Przykładowy tekst w bogactwie odcieni (*raham, hesed, emet*) wyjaśnia nam sekret Boga nie tyle w sobie samym, lecz w relacji do człowieka. Ukazuje prawdziwe oblicze Boże: Jego wrażliwość, cierpliwość, wierność, oddanie. Jahwe objawia się jako Bóg czułości i przebaczenia. Wszechmoc Boga przejawia się w Jego miłosierdziu, które jest Jego najwyższym atrybutem. Określeniami bliskoznacznymi są: łaskawość, litość, łagodność, wierność, przebaczenie, życzliwość, delikatność a przede wszystkim *cierpliwość i miłość*.

Biblijna treść miłosierdzia Bożego kryje w sobie o wiele większą rzeczywistość niż łaciński wyraz *miseria cordia*, któremu dały początek terminy: *miser* - biedny, potrzebujący wsparcia oraz *cor* - serce, symbol uczucia i miłości. Łaciński zwrot oznacza więc współczucie dla potrzebującego. Widać zatem, że biblijne odcienie miłosierdzia Boga wyrażają zdecydowanie coś większego niż tylko współczucie. Z greką nie jest lepiej. Tłumacze Biblii na język grecki siedem terminów hebrajskich (*hen, hesed, jasa, mei, sedagah, raham, rason*) wpisali w jeden wyraz *elein/eleos* - niestety kosztem bogactwa różnych „odcieni” miłosierdzia.

ks. Leszek Buba





SANKTUARIUM ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA NA GÓRZE GARGANO

Już przyzwyczailiśmy się do naszej figury św. Michała Archanioła w kaplicy, już wiele osób powierza Mu w modlitwie

swoje prośby o wstawiennictwo i wielu parafian posiada michałickie szkaplerze, a ks. Proboszcz został upoważniony do ich przekazywania pragnącym tego wiernym. Pozostało nam jeszcze przybliżyć, zwłaszcza przed wakacyjnymi wędrówkami, miejsce najbardziej ze św. Michałem Archaniołem związane: jego sanktuarium we włoskim Gargano.

To w południowo-wschodnim regionie Włoch, zwanym Apulią, na końcu „włoskiego buta”, w mieście Monte Sant' Angelo znajduje się jedno z najśłynniejszych w Kościele katolickim sanktuariów. Na szczycie góry Gargano, na wysokości 856 m n.p.m. wznosi się jedyna w swoim rodzaju bazylika. Prowadzą tutaj dwie drogi: pierwsza, znacznie szybsza, z oddalonego o około 20 kilometrów San Giovanni Rotondo; druga zaś, raczej okrężna wiedzie wieloma serpentynami. Ta druga trasa, choć męcząca, nagradza trud pielgrzymów wspaniałymi widokami.

Z postacią św. Michała Archanioła wiąże się tam 3 objawienia.

Po raz pierwszy Archanioł objawił się w 490 r. biskupowi Sipontu św. Wawrzyńcowi i powiedział: *Ja jestem Archanioł Michał, stojący przed obliczem Boga. Grota jest mnie poświęcona; ja jestem jej strażnikiem... Tam, gdzie się otwiera skala, będą przebaczone grzechy ludzkie... Modlitwy, które będziecie tu zanosić do Boga, zostaną wysłuchane. Idź w góry i poświęć tę groty dla kultu chrześcijańskiego.* Biskup ze strachu przed poganami, dla których Monte Gargano od niepamiętnych czasów było miejscem świętym, długo się wahał, zanim zdecydował się wypełnić polecenie Archanioła.

Drugie objawienie św. Michała Archanioła, zwane „epizodem Zwycięstwa”, datowane jest na 492 rok. Sipont został oblężony przez Germanów pod wodzą Odoakra. W obliczu pewnej porażki, św. Wawrzyniec zarządził trzy dni pokuty i publicznych modlitw, aż powtórnie ukazał mu się św. Michał Archanioł, obiecując zwycięstwo, jeśli mieszkańcy Sipontu natychmiast przystąpią do kontrataku. Rozentuzjasmowani obietnicą obrońcy wyszli z miasta i wzięli udział w zaciętej bitwie, której towarzyszyły trzęsienie ziemi, grzmoty i błyskawice. 29 września 492 roku całkowite zwycięstwo wojsk Sipontu stało się faktem.

Po raz trzeci - rok później - 8 maja, biskup wraz z całą ludnością Sipontu udał się na Monte Gargano, gdzie wszyscy usłyszeli cudowne śpiewy anielskie dobywające się z groty, którą miał poświęcić. Przerażony i zdezorientowany św. Wa-



wrzyniec zdecydował się poprosić o radę papieża, św. Gelazego. Po pozytywnej opinii Ojca Świętego biskup jeszcze bardziej utwierdził się w wierze, że objawienia nie były złudzeniami. Zaraz potem objawił mu się Archanioł i oznajmił: *Zaniechaj myśli o poświęceniu groty, ja wybrałem ją na swoją siedzibę i już poświęciłem razem z moimi aniołami. Znajdziesz w niej znaki na skale i mój wizerunek, ołtarz, paliusz i krzyż. Wy tylko wejdziecie do groty i odmówicie przy mnie modlitwy. Jutro odprawicie dla ludu Najświętszą Ofiarę i zobaczycie, jak sam poświęcam tę świątynię.*

Ostatni raz św. Michał Archanioł ukazał się 25 września 1656 r. arcybiskupowi Pucciarellemu podczas epidemii dżumy i powiedział: *Jestem Archanioł Michał. Każdy, kto dotknie kamieni z mojej groty, wyzdrowieje. Pobłogosław kamienie: wykuj na nich znak krzyża i moje imię.*

Sanktuarium nawiedziło także wielu świętych i królów, m.in. gościł tu także król Polski Zygmunt Stary.

W szczególnie sposób zapisała się tam wizyta cesarza św. Henryka II, który jako pierwszy świecki otrzymał pozwolenie, by pozostać w grocie na noc. Wcześniej nikt nie odważył się na taki krok z powodu wielkiego respektu, jaki budziło to święte miejsce. Powszechnie uważano bowiem, że nocą rządził w grocie osobiście sam św. Michał Archanioł.

opr. WN



Figura św. Michała Archanioła z portalu bazyliki w Gargano

Obecny szkaplerz św. Michała Archanioła:

dwa płatki w kształcie tarczy (puklerza), wykonane z sukna wełnianego o podwójnej kolorystyce: czerni i granat. Na czarnej tarczy - wizerunek św. Michała Archanioła z sanktuarium na Górze Gargano (Monte Sant' Angelo), na granatowej – Matka Boża z sanktuarium w Miejscu Piastowym. Sznureczki również w kolorze czarnym i granatowym.



Służyć słowem... czyli o Europasji w Cieszynie



Program Kongresu i identyfikator autorki, która uczestniczyła w „Europassion 2016” jako gość



Cieszyn wita z pasją – takie zawołanie towarzyszyło miastu w dniach 31.03. – 03.04. br. podczas **32. MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU EUROPASSION 2016**. Ten Kongres odbywa się co roku w innym mieście Europy. Towarzyszą mu spotkania integracyjne połączone z poznawaniem życia religijnego oraz kultury danego miejsca i kraju. Zwyczajem jest, że gospodarz Kongresu wystawia Pasję.

EUROPASSION to stowarzyszenie o korzeniach europejskich skupiające zespoły teatralne, które przedstawiają Misteria Męki Pańskiej wg Ewangelii. Honorowy patronat nad tym wydarzeniem objął prezydent Andrzej Duda, a w skład komitetu honorowego weszli: kard. Stanisław Dziwisz, bp Roman Pindel oraz przedstawiciele Rządu a także władz lokalnych: starosta cieszyński Janusz Król i burmistrz Cieszyna Ryszard Macura. Aktorzy przyjechali z 15 krajów i reprezentowali ponad 30 teatrów. Gospodarzami spotkania byli członkowie cieszyńskiego Zespołu Teatralnego Parafii św. Elżbiety, którego pomysłodawczynią i kierownikiem jest elżbietanka s. Jadwiga Wyrozumska.

Organizatorzy spotkania umożliwili zagranicznym gościom poznanie ważnych dla Polaków miejsc, m.in.: Częstochowy i sanktuarium jasnogórskiego, Oświęcimia (oboju Auschwitz), Wadowic (Muzeum Jana Pawła II).

W sobotę 2 kwietnia miały miejsce centralne obchody Europasji. Spotkanie rozpoczęło się ok. godz. 9.00 w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie. Delegatów, osoby towarzyszące, zaproszonych gości oraz przedstawicieli poszczególnych grup powitali s. Jadwiga Wyrozumska, biskup pomocniczy diecezji bielsko-żywieckiej ks. Piotr Greger, burmistrz, starosta i europosłowie: Jadwiga Wiśniewska, Jan Olbrycht. Pierwszą część uroczystości zakończył wykład profesora Idziego Panica na temat badań nad Całunem Turyńskim i jego nadprzyrodzonymi właściwościami.

Kolejnym punktem programu był panel dyskusyjny, podczas którego członkowie zespołów dzielili się swoimi doświadczeniami z przedstawiania, przeżywania i przygotowań teatralnych wizji Ewangelii o męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Osoby towarzyszące mogły w tym czasie zwiedzać Cieszyn. Delegacje podzielone na kilka grup językowych (angielska, niemiecka, włoska, francuska) poznawały krajobraz, zabytki i mieszkańców Śląska Cieszyńskiego.



W kolejnej części dnia – dzięki uprzejmości ks. prof. Józefa Budniaka, wykładowcy Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie – mogłam zwiedzić budynki i poznać specyfikę uczelni. Warto zwrócić uwagę, że cieszyńskie wydziały zachwycają nie tylko architekturą, ale również tym, że stanowią cały kompleks: dwie sekcje kierunkowe połączone długim korytarzem, w którym studenci wydziału artystycznego prezentują swoje prace (obrazy, zdjęcia, rzeźby), sala gimnastyczna, basen, bufet, ka-

wiarnia itp. Szczególnym miejscem jest kaplica ekumeniczna, w której regularnie odprawiane są Msze św. i nabożeństwa. Na uczelniach o świeckim charakterze nie jest to oczywistością, a raczej stanowi novum. W tym również przejawia się usposobienie ludzi pogranicza, ich otwarta postawa, która charakteryzuje się szacunkiem wobec różnorodności kultur, wyznań i poglądów osób uczących i studiujących na tamtejszych wydziałach uniwersyteckich.

O godz. 15.30 wszyscy uczestnicy Kongresu zgromadzili się w teatrze, aby móc przeżywać Pasję w wykonaniu cieszyńskich artystów. W to przedsięwzięcie zaangażowane są całe rodziny. Misterium jest dla nich nie tylko formą ewangelizacji, ale też czasem dialogu i twórczej, rzetelnej, odpowiedzialnej, szczerzej pracy, czego owoce zauważalne były podczas oglądania spektaklu. Josef Lang – sekretarz generalny Europassion – wyraził zachwyt cieszyńskimi aktorami, którzy zaprezentowali ciąg ewangelicznych wydarzeń, wyraził także radość i wdzięczność za wielopokoleniowe świadectwo wiary. Wszystkim widzom towarzyszyło wzruszenie i wyraźnie wyczuwalna wzniosłość wydarzenia.

Punktem centralnym była Eucharystia w kościele św. Elżbiety w Cieszynie, której przewodniczył biskup Roman Pindel. Jak zawsze celebrowanie Mszy św. jest elementem jednoczącym ludzi różnych kultur.

Dzień zakończył się uroczystym bankietem w Cieszynie po stronie czeskiej. W restauracji Tesinska integracji towarzyszyła kapela góralska, następnie zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej umilał czas znamiennymi śpiewkami tego regionu. Urozmaiceniem i przyczyną radości była możliwość poznania charakterystycznych tańców śląska cieszyńskiego.

Spotkanie w mieście nad Olzą pozwoliło zapoznać się ze specyfiką miejsca, dało możliwość dzielenia się pomysłami związanymi z pracą nad spektaklami teatralnymi. Przede wszystkim jednak udział w 32. Kongresie Europassion stał się dla mnie źródłem doświadczeń estetycznych, intelektualnych i duchowych. Niewątpliwie Cieszyn wita z pasją i tą pasją nieustannie emanuje, zdumiewa, zachwyca i zaraża.

Kamila Falińska



Piękny, secesyjny budynek Teatru im. Adama Mickiewicza w Cieszynie, tegoroczne miejsce spotkań „Europassion 2016”. Tam pokazywane są również co roku jasełka i misterium wielkopostne cieszyńskiego Zespołu Teatralnego Parafii św. Elżbiety

W KRZYWYM

Módl się i pracuj

św. Benedykt, wiek VI

13 wieków później...

Praca, praca i jeszcze raz praca!

Léon Gambetta



Kiedy praca staje się bogiem,
człowiek staje się niewolnikiem.

ZWIERCIADLE

Zaproszenie

Ksiądz abp Wiktor Skworec zaprasza pary małżeńskie, które w tym roku świętują jubileusz 50-lecia, 25-lecia, a także okrągłe rocznice sakramentu małżeństwa – 5, 10, 15 i następne – na wspólne świętowanie.

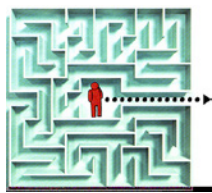
22 maja o godz. 12⁰⁰

Msza św. w katedrze Chrystusa Króla
z odnowieniem przyrzeczeń małżeńskich
i indywidualnym błogosławieństwem dla par.

Zgłoszenia i więcej szczegółów na stronie

www.przednamimalzenstwo.pl

tel. kontaktowy 514 022 373



Zaprzyjaźnić się ze sobą - krok VII

Przedostatni krok w zaprzyjaźnianiu się ze sobą jest trudny, ale niezbędny. Ten krok to:

zgoda na ŚMIERĆ

Życie, którego doświadczamy w różnych formach jest nie-rozerwalnie splecione ze śmiercią. Jest ona częścią natury, cyklu przyrody: śmierć – nowe życie – i znowu śmierć... Początek, koniec i nowy początek obecne są na miliony sposobów wokół nas.

Kiedy śmierć wkracza w nasze życie zabierając nam bliskich, czujemy wielki ból. A nasza śmierć? Już sama myśl o niej budzi w nas ogromny lęk. Chcemy chronić się przed śmiercią, chcemy jak najmniej o niej myśleć. Czasem jej zaprzeczamy, często stosujemy eufemizmy, mówiąc, że ktoś odszedł, zasnął w Panu, przeniósł się do wieczności.

Warto jednak myśleć o śmierci wplatając ją w naszą świadomość życia. Dlaczego? Z trzech powodów:

- śmierć – także nasza własna – to fakt, to pewnik, każdemu z nas przyjdzie kiedyś umrzeć;
- myśląc o niej otwieramy dajemy szansę Panu Bogu, by ukoł dręczące nas obawy światłem swojej łaski i miłości;
- spychając w podświadomość lęk przed śmiercią pozbawiamy się możliwości kontrolowania go, a ten brak kontroli może mieć dla nas zgubny wpływ.

To, co tkwi w naszej świadomości jest dobrym wyznacznikiem ważnych dla nas spraw. To my decydujemy, ku czemu kierujemy swoją uwagę i dokonujemy selekcji tego, co uważamy za istotne, a pomijamy to co w naszych oczach ma małą wartość. Czy zastanawiamy się nad długością życia pchły albo nad losem zepsutych zabawek? Może czasem, ale tylko przez chwilę. Natomiast świadomie zajmujemy się ważnymi sprawami takimi, jak głód, bezrobocie, rasizm, ekologia...

Nasuwać się więc pytania: ile miejsca w naszej świadomości dajemy Bogu i wierze? Ile Boga i wiary życzymy sobie na płaszczyźnie naszego świadomego życia? Dla wielu z nas świadomość Boga jest tak oczywista jak to, że po nocy nastanie dzień. Im więcej w tej świadomości Boga i wiary, tym większa świadomość także śmierci. A świadomość śmierci może zwiększyć świadomość Boga i wiary – a więc tego, kim jesteśmy i po co żyjemy!

Nasze życie to dni policzone, to dar dany nam tylko na pewien czas – wcześniej czy później Bóg poprosi o jego zwrot. Pamięć o tym czasie pozwala docenić wartość czasu i każdego dnia, wzmacnia pewność przeznaczenia tego daru – żyjemy po to, by kochać Boga i siebie nawzajem. Tylko w świetle takiego przekonania wiemy, co w naszym życiu jest ważne a co nie.

Co jeszcze nam daje świadomość naszej śmierci?

Otoż nadaje ona naszemu życiu perspektywę. Gdybyśmy w sytuacjach szczególnie dla nas trudnych potrafili zadać sobie pytanie: „kiedy będę leżał na łożu śmierci i spoglądał wstecz na swoje życie, to jakbym chciał się zachować w sytuacji, z którą teraz muszę się zmierzyć?” - być może wówczas w miarę szybko udałoby nam się zrozumieć, że wszystko sprowadza się do jednego: do wyboru postępowania, które będzie

najlepszym wypełnieniem przykazania miłości - żyjemy po to, by kochać. W ten sposób zaoszczędzilibyśmy sobie i innym stresu, awantur, poczucia krzywdy, czy poczucia winy itp.

Świadomość śmierci daje nam pewne poczucie kontroli, a w naszym przekonaniu kontrola jest potrzebna, bo wiąże się z kompetencjami, konsekwencją, wzięciem odpowiedzialności za swoje życie i jest hamulcem egoizmu. To prawda, warto jednak pamiętać, że nie nad wszystkim możemy sprawować kontrolę (co może być pewnym obciążeniem), np. nie dodamy ani chwili do wyznaczonego nam czasu życia (możemy je skrócić, przerwać, ale nie zdołamy go wydłużyć).

Sprawujemy też kontrolę nad podejmowanymi działaniami lecz nie potrafimy w pełni zapanować nad skutkami tych działań, np. nie możemy kontrolować uczuć innych wobec nas, nie możemy kontrolować wydarzeń. Jeśli zmierzmy się z tą prawdą i zaakceptujemy ją wewnętrznie – reszta będzie stawała się coraz łatwiejsza. Ile goryczy, smutku, łez i daremnego trudu zaoszczędzilibyśmy sobie i bliskim, gdybyśmy pozbyli się złudzenia, że wszystko pozostaje pod naszą kontrolą i wszystko od nas zależy!

Świat to królestwo Boże, nie nasze – powinniśmy złożyć w ręce Boga wszystko to, co pozostaje poza naszą kontrolą. Posunięcie takie nie jest głupie, bo kiedy nadejdzie godzina naszej śmierci, a więc ostatecznej utraty kontroli nad naszym życiem, poddamy się bez oporów kontroli Boga oddając Mu siebie.

Świadomość śmierci daje nam również pewne poczucie bezpieczeństwa. Podstawowe poczucie bezpieczeństwa dają nam: zaspokajanie potrzeb codziennego życia, planowanie i zabezpieczanie przyszłości. Często jednak jesteśmy przesadnie i obsesyjnie zaabsorbowani budowaniem takiego systemu zabezpieczeń, który jest żartobliwie mówiąc „kuloodporny, życiodoporny i ostatecznie Bogoodporny”. Gdy przychodzi próba chwili – co stawiamy na pierwszym miejscu? - „nie troszczcie się co będziecie jeść i co będziecie pić” (por. Mt 6,31-34). Ewangelia wzywa nas do radykalnego odrzucenia poczucia bezpieczeństwa! Nie zwalnia nas z obowiązku rozsądnego zaspokajania swoich potrzeb, ale przypomina nam wciąż, że istnieją większe wartości niż poczucie bezpieczeństwa i że życie zawsze wiąże się z podejmowaniem ryzyka. Ewangelia oferuje nam coś prawdziwie życiodajnego, uskrzydającego – ufność w Bożą miłość i opatrność! Śmierć przypomina nam, że w życiu nie da się mieć absolutnego poczucia bezpieczeństwa.

Świadomość śmierci uczy nas również rezygnacji – pozwól odejść przeszłości, zrezygnuj z nienawiści i goryczy, oderwij się od niespełnionych marzeń, przebrzmiałych miłości, uwolnij się od zniszczonych relacji. Bądźmy gotowi zrezygnować ze zgubnych, nie przynoszących korzyści przywiązań! Jakże często odczuwamy jednak niechęć, opór, gdy mamy coś oddać, wydaje nam się, że jeśli oddamy to, co posiadamy, to nie

zostanie nam już nic! Nie chodzi jednak o rezygnację dla samej rezygnacji – jeśli mamy się wyrzec swoich przywiązań, to tylko po to, by zrobić miejsce dla czegoś lepszego i większego.

W rezygnacji widzimy tylko koniec i śmierć, a nie widzimy nowego początku życia. Śmierć żąda byśmy zrezygnowali ze wszystkiego, co znamy i kochamy, ze wszystkich ludzi i z siebie samych. Chrystus pierwszy pokonał tę drogę – ogołocił się ze wszystkiego przyjmując śmierć a potem zmartwychwstał pokazując nam, że nawet tutaj oderwanie się od wszystkiego pozwala zdobyć coś niewyobrażalnie większego i piękniejszego. Życie na różne sposoby zachęca nas do rezygnowania ze wszystkiego, do burzenia murów dających złudne bezpieczeństwo, przynagla nas, byśmy wypuścili z rąk to, co tak kurczowo ściskamy i obiecuje, że wolne dłonie mogą przyjąć więcej darów przygotowanych przez Boga.

Dlatego dobrą rzeczą jest myśleć o śmierci, zrobić dla niej miejsce w naszej świadomości i zaprzyjaźnić się z nią. Oczywiście nie będziemy wiedzieć wszystkiego o swoim umieraniu, póki ta ostatnia chwila nie przyjdzie. Fakt, że nie wiemy, kiedy ona przyjdzie pokazuje nam jak wielkie jest miłosierdzie Boże.

Na koniec chciałabym przypomnieć trzy ważne prawdy o naszym umieraniu:

Prawda I: jak żyjemy tak umrzemy; śmierć to część sposobu naszego życia i stanowi z nim jedno. Jeśli żyjemy w wierze i nadziei, to tak właśnie umrzemy; jeśli ze spokojem rezygnujemy w życiu z pewnych rzeczy, to spokojnie rezygnujemy ze wszystkiego, gdy przyjdzie chwila naszej śmierci. Jeśli chcemy wiedzieć, jak umrzemy – spójrzmy na swoje życie: jeśli czynimy szczerze wysiłki, by żyć wiarą, nadzieją i miłością, to nie musimy obawiać się śmierci.

Prawda II o umieraniu mówi: Pan Jezus będzie wówczas obok nas! Błogosławi On co dzień naszym wysiłkom, udzieli nam także swojego błogosławieństwa w chwili śmierci. Wiele ludzi boi się śmierci, bo wyobrażają sobie tę chwilę, jako chwilę wielkiej samotności. Pan Jezus obiecał, że nas nie opuści – wiara pomoże nam pokonać te obawy.

Prawda III: śmierć to nie koniec wszystkiego! Śmierć to nie koniec nas samych; śmierć to nic innego jak drzwi, przez które wchodzimy do Domu Ojca. Śmierć to koniec życia, jakie znamy i jednocześnie początek wiecznej pełni życia.

Jezus wyraźnie wskazał nam drogę wiodącą do życia, radości i wewnętrznego pokoju: nie ma innych dróg – tylko ON: „Ja jestem prawdą, drogą i życiem”. Możemy uwierzyć Jego słowom albo podjąć własne poszukiwania. Na tej drodze już teraz możemy cieszyć się pokojem, radością. Gdy żyjemy wiarą i miłością pojawia się także nadzieja. Nadzieja to poczucie, że wszystko będzie dobrze i nie chodzi tu o myślenie, by ułożyło nam się w życiu po naszymu. Nadzieja to podstawa naszego wewnętrznego pokoju. Opiera się na niezmienności i stałości naszego Boga i na ufaniu, że On zawsze dochowuje obietnic. Nawet jedna nasza łza nie spływa po policzku niezauważona przez Boga. Bóg jest dobrym ojcem, Pasterzem, Miłością. Pan Jezus nie obiecał, że droga naszego życia będzie prosta – obiecał, że podąży wraz z nami do kresu podróży. Nie musimy się więc lękać ani opuszczenia ani samotności. Nie obiecał nam, że minie nas ból, cierpienie, trud – obiecał, że z naszego smutku wyprowadzi nowe życie i wzrost. Obiecał, że pomoże nam w zmaganiach jeśli tylko wyrazimy na to zgodę – dochowajmy więc warunków umowy.

Maria Rabsztyn



PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

na maj

OGÓLNA: Aby we wszystkich krajach świata kobiety były traktowane z czcią i szacunkiem oraz by doceniano ich niezbędny wkład w życie społeczne.

MISYJNA: Aby rozpowszechniał się w rodzinach, wspólnotach i grupach zwyczaj odmawiania różańca w intencji ewangelizacji i pokoju.

na czerwiec

OGÓLNA: Aby osoby w podeszłym wieku, zepchnięte na margines i samotne znajdowały, również w wielkich miastach, okazje do spotkania i solidarności.

MISYJNA: Aby seminarzyści, nowicjusze i nowicjuszek spotykali formatorów żyjących z radością Ewangelią, którzy mądrze przygotowują ich do misji, jaką mają pełnić.



Tygodnik Parafialny

Zachęcamy do nabywania, czytania i przekazywania dalej czasopism dostępnych w naszym kościele (po niedzielnych Mszach św. przed kościołem lub w zakrystii).



Punkt Charytatywny „Św. Brat Albert”

ul. Sikorskiego 24, od pomnika

Godziny otwarcia:

• wtorek 16-18 • środa 10-12 • czwartek 16³⁰ - 17³⁰

Oferujemy: odzież, pościel, franki, sprzęt domowy, sportowy, zabawki

Zapraszamy potrzebujących i ofiarodawców

Prosimy nie zostawiać przyniesionych rzeczy przed zamkniętym sklepikiem. Szkoda, by podarowane rzeczy były niszczone i nie trafiały do osób potrzebujących.

maj 2016

pielgrzym

8 MAJA 2016

I KOMUNIA ŚWIĘTA



fot. Krzysztof Malinowski

